



**Termiczne
przekształcanie
odpadów
nie szkodzi
bardziej niż...
grill**



**Górnictwo
miejskie
niech
rozwija się
na potęgę**



**Konkurs
dla dzieci
i młodzieży**

Mniej odpadów organicznych to mniejsze ryzyko obecności nieproszonych gości

W gospodarstwach domowych powstaje pięć rodzajów odpadów – zwanych odpadami komunalnymi. Są to: bioodpady, makulatura, szkło, tworzywa sztuczne oraz odpady zmieszane. Wszystkie podlegają selektywnej zbiórce w odpowiednich do tego workach lub pojemnikach.

Bioodpady to odpady komunalne biodegradowalne. Są to organiczne odpady powstające w gospodarstwach domowych z resztek jedzenia lub roślin. Z czasem ulegają one biodegradacji, czyli naturalnemu procesowi rozkładu. Wykorzystywane są do produkcji biogazu (służącego do produkcji energii) lub kompostu (użyźnia glebę). W naszym regionie stosowana jest ta ostatnia forma zagospodarowania.

SKORUPKI JAJ – TO JEDYNE BIOODPADY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Dla przypomnienia, ten rodzaj odpadów składa się z odpadów kuchennych i ogrodowych. Zaliczamy do niego resztki jedzenia, fusy z kawy i herbaty, skorupki jajek, odpadki owocowe i warzywne, skoszoną trawę, kwiaty, liście, trociny, korę drzew, niezaimpregnowane drewno, a także gałęzie krzewów i drzew. To z tych odpadów można właśnie zrobić kompost do użyźniania gleby.

Wielu z nas popełnia przy segregacji jeszcze, niestety, wiele błędów.

Do pojemnika BIO nie można wrzucać m.in: oleju jadalnego, mięsa, kości i odchodów zwierząt, popiołu z węgla kamiennego, ziemi, kamieni, drewna impregnowanego, kurzu z odkurzacza, płyt pilśniowych i wiórowych, a także leków i innych odpadów komunalnych.

Ważne jest, by pamiętać, że jedynym odpadem pochodzenia zwierzęcego, który może trafić do selektywnie zbieranych bioodpadów

torebki pod żadnym pozorem nie mogą być łączone z bioodpadami.

NIEPROSZENI GOŚCIE W POJEMNIKACH NA ODPADY

Bioodpady gromadzi się w plastikowych brązowych workach lub pojemnikach, które są dostarczane przez przedsiębiorstwa zajmujące się ich odbiorem.

Bardzo ważne jest, by pojemniki przeznaczone na odpady były na bieżąco opróżniane, zwłaszcza te dedykowane bioodpadom.

Jeśli tak się nie dzieje, może to doprowadzić do pojawienia się w ich okolicach pojemników z najpierw much, a później nieprzyjemnych, odrażających białych robaków – to nic innego jak larwy much. Dlaczego tak się dzieje?

- Bo nie kto inny jak właśnie muchy szczególnie upodobały sobie odpady organiczne. W tej sytuacji już naprawdę nie trudno o pojawienie się robaków.

- Brak poprawnego segregowania odpadów, wyrzucenie resztek mięsa i produktów pochodzenia zwierzęcego do pojemnika bio zamiast do kontenera na odpady zmieszane i wreszcie nieprzestrzeganie zasad higieny to przyczyna występowania larw much, ale również unoszącego się nieprzyjemnego zapachu.

- Skuteczne zapobieganie pojawianiu się robaków w odpadach, zwłaszcza w bioodpadach.

- Codziennie należy opróżniać domowe pojemniki na BIO i odpady zmieszane. Nie mogą one pozostać w domu zbyt długo.

- Po każdym opróżnieniu pojemniki należy myć gorącą wodą najlepiej z octem lub pieprzem.

- Regularnie, zgodnie z harmonogramem należy opróżniać pojemniki na bioodpady ustawione przed domem.

- Warto w przypadku wilgotnych bioodpadów przesyłać je wapnem lub solą.

- Mocno i szczelnie zamykać pokrywę pojemnika na odpady.

Po opróżnieniu pojemnika ustawionego na zewnątrz domu, należy dokładnie go wyczyścić korzystając także z naturalnych środków (np. ocet, sól).

Szczególnie w okresie letnim należy wyposażyć się w tzw. paski muchowe (oczywiście rozmieszczone tuż obok pojemników).

Często miejsca, w których ustawione są pojemniki na zielone odpady podlegają także deratyzacji – dotyczy to głównie okolic zabudowy wielorodzinnej i wspomnianych już wysep ekologicznych. Brudne pojemniki pod blokami stanowią prawdziwe zagrożenie ze strony gryzoni.

Warto pamiętać zatem, że bioodpady mogą przysparzać wiele przykrych doświadczeń. Możemy jednak ustrzec się ich przestrzegając zasad, które opisaliśmy wyżej.

są skorupki jaj. Wszelkie odpady organiczne z dodatkiem tłuszczu i produktów pochodzenia zwierzęcego, takich jak jogurty czy sery, nie są zaliczane do tej grupy odpadów. Bioodpady mogą być wyrzucane w papierowych opakowaniach, ale – uwaga! – niefoliowanych. Foliowe

Informator Ekologiczny Eko-Gmina

Wydawca: MZGOK Spółka z o.o. w Koninie
ul. Sulańska 13, 62-510 Konin
kontakt z zespołem redakcyjnym: bok@mzgok.konin.pl
tel. (63) 246-81-79

Redaktor naczelna: Urszula Szatkowska
Redaguje zespół: Milena Fabisiak, Igor Listopad, Monika Marciniak,
Justyna Przeorek, Urszula Szatkowska, Monika Wódczak

Zdjęcia: <https://favpng.com>, <https://pixabay.com>



Termiczne przekształcanie odpadów nie szkodzi bardziej niż... grill

Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie wyróżnia się spośród innych firm tej branży w kraju tym, że zajmuje się przetwarzaniem odpadów komunalnych kompleksowo. Bliższa jest nam idea Gospodarki Obiegu Zamkniętego (GOZ) – ang. Circular Economy, która bazuje na efektywnym wykorzystaniu w procesie produkcji zasobów pierwotnych, możliwie maksymalnym wykorzystaniu w procesach recyklingu wytworów już zużytych oraz zagospodarowaniu produktów ubocznych powstałych w procesach wytwórczych, które często mogą powracać do głównych procesów stanowiąc substytut zasobów pierwotnych.

Może definicja ta jest skomplikowana, ale sprowadza się do efektywnego gospodarowania surowcami, produktami i powstałymi odpadami. Nasz zakład, dysponując w jednej lokalizacji wieloma instalacjami, jest istotną częścią gospodarki cyrkularnej. Przekształcamy odpady komunalne w energię elektryczną i ciepłą, bioodpady w ulepszacz gleby, selektywnie zebrane surowce wtórne za pośrednictwem firm zajmujących się recyklingiem stają się nowymi produktami. Trafiający do nas strumień odpadów jest w pełni efektywnie wykorzystany – mówi Henryk Drzewiecki, prezes MZGOK Sp. z o.o. w Koninie.

W błędzie jest ten, kto myśli, że termiczne unieszkodliwianie odpadów szkodzi. Zakład nie wpływa negatywnie na środowisko naturalne bardziej niż... przydomowy grill. – Na naszej stronie internetowej, <https://www.mzgok.konin.pl/parametry-emisji>, w trybie ciągłym transmitowane są informacje o wielkościach emisji do powietrza substancji z komina ZTUOK, w odniesieniu do dopuszczalnych wartości. Tablica świetlna z danymi znajduje się również przed wejściem na teren zakładu.

To najbardziej czysta, ekologiczna forma unieszkodliwiania odpadów, przy tym bardzo korzystna ekonomicznie dla miasta – zapewnia prezes.

W ZTUOK rocznie spalamy około 90 tysięcy ton odpadów resztkowych, pochodzących z gospodarstw domowych od blisko 370 tysięcy mieszkańców subregionu konińskiego. W ciągu doby przyjeżdża tutaj ponad 200 śmieciarek, a co godzinę trafia do kotła 12 ton odpadów, to bardzo dużo. W procesie termicznego unieszkodliwiania odpadów produkujemy rocznie około 47 tysięcy

megawatogodzin energii elektrycznej i 140-150 tysięcy gigadżuli ciepła, zaspokajając potrzeby miasta w około 10 procentach. Sprzedawane ciepło wymaga co roku uaktualnienia taryfy przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. – Za ten rok nasze ceny wzrosły tylko o 2,83 procent, gdzie ceny innych wytwórców rosną po kilkaset procent. I po takich cenach sprzedajemy je końskiemu MPEC-owi. – podkreśla prezes.



■ **W błędzie jest ten, kto myśli, że termiczne unieszkodliwianie odpadów szkodzi. Palenisko rusztowe, na którym spalane są odpady**

W ubiegłym roku przyjęliśmy i zagospodarowaliśmy łącznie 186 tysięcy ton odpadów na wszystkich instalacjach tj. w Zakładzie Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych, sortowni, kompostowni i składowisku – wylicza Henryk Drzewiecki.

W pięciopojemnikowym systemie zbiórki odpadów mieszkańcy oddzielają bioodpady, tworzywa sztuczne oraz metale, szkło i makulaturę. – Piąty pojemnik jest na odpady zmieszane, gdzie znajdują się już te pozostałości po wysortowaniu przez mieszkańców – wyjaśnia prezes.

Zainteresowanie unieszkodliwianiem odpadów w subregionie konińskim jest ogromne. Dlatego firma



■ **Trafiający do nas strumień odpadów jest w pełni efektywnie wykorzystany – mówi Henryk Drzewiecki, prezes MZGOK Sp. z o.o. w Koninie**

planuje kolejne inwestycje. – Jednym z takich zamierzeń jest rozbudowa Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych o kolejną linię, dedykowaną odpadom, które są najtrudniejsze do zagospodarowania w naszym kraju, czyli preRDF (pozostałości po sorto-

przeprowadzić ten projekt, to będzie ogromna korzyść dla miasta i środowiska. Projektowana instalacja przyniesie spółce, a co za tym idzie miastu i gminom subregionu niemałe korzyści i być może przyczyni się do obniżenia opłat za przyjęcie zmieszanych odpadów komunalnych do ZTUOK, a to będzie się wiązało z obniżeniem opłat dla mieszkańców, co jest moim marzeniem i celem – mówi Henryk Drzewiecki. Będziemy składać niedługo wnioski o dofinansowanie. Czekaemy teraz na decyzję środowiskową. Jeśli wszystko się powiedzie, a jestem o tym przekonany to już niedługo przystąpimy do realizacji projektu.

A na razie prezes uspokaja, że firma nie będzie zwiększała cen za zagospodarowanie odpadów. – Pomimo dynamicznych, negatywnych zmian w gospodarce, rosnącej inflacji, wzrostu kosztów remontów, serwisów i części zamiennych, kolejny rok obowiązywać będzie ta sama opłata co w latach poprzednich. Jest to z pewnością dobra informacja dla 36 samorządów subregionu, którym niedługo przedstawimy szczegółowe dane na Walnym Zgromadzeniu.

Podsumowując można powiedzieć, że rozwiązania realizujące ideę gospodarki obiegu zamkniętego, w tym prowadzona przez spółkę kompleksowa gospodarka odpadami, przyczyniają się do poprawy stanu środowiska, racjonalizacji kosztów zagospodarowania odpadów i opłat, jakie ponoszą mieszkańcy – mówi Henryk Drzewiecki.

waniu) i RDF (paliwo powstałe z odpadów). To są odpady o kaloryczności 15 – 20 megadżuli na kilogram, a więc dużo wyższej niż zmieszane odpady komunalne. Te odpady nie mogą być składowane, muszą być przetworzone z energetycznym odzyskiem. Na składowisko mogą trafiać odpady o niskiej kaloryczności, czyli poniżej 6 megadżula na kilogram. Nasze składowisko przyjmuje jedynie odpady niepalne: popioły z gospodarstw domowych, odpady poremontowe budowlane, gruz – wyjaśnia prezes.

Na biurku prezesa Drzewieckiego leży Studium Wykonalności na rozbudowę zakładu termicznego przetwarzania na odpady RDF. – Jeżeli uda się

Górnictwo miejskie niech rozwija się na potęgę

Przed kilkoma tygodniami byliśmy świadkami, jak wyburzano ostatnią chłodnię kominową w Turku – industrialny symbol Kopalni Adamów. Za chwilę zamknięte będą odkrywki Kopalni Konin. Żegnamy się więc już na zawsze z górnictwem kopalnym w naszym regionie, regionie konińskim. Ale czy z samym górnictwem to na pewno już koniec?

I tu zaskoczmy wielu. Okazuje się, że zrodziła się obecnie inna forma górnictwa – szumnie przez wielu nazwana – GÓRNICTWEM MIEJSKIM. I ten rodzaj górnictwa niech się rozwija na potęgę!

Nadmierne wytwarzanie odpadów – to dzisiaj najpoważniejszy problem ekologiczny. Stąd cała globalna gospodarka jest obecnie ukierunkowana na minimalizowanie ilości odpadów przy jednoczesnym pozostawieniu wytworzonych wyrobów w obiegu jak najdłużej.

Uwaga. Od niedawna bowiem odpad traktowany jest jako surowiec, tzw. SUROWIEC WTÓRNY.

To wyłącznie dzięki najpierw segregacji, a później recyklingowi coraz więcej zużytych produktów daje początek kolejnym wyrobom. Co ciekawe, tylko niektóre z odpadów jak np. szkło, aluminium czy stal, można wykorzystywać ponownie w nieskończoność, nie tracąc na jakości nowych produktów. Pozostałe jednak odpady takie jak tworzywa sztuczne, papier można tylko przetwarzać kilka razy.

Surowce wtórne można znaleźć we wszystkich kategoriach odpadów: szkło, papier, tworzywa sztuczne, metale, elektroodpady, odpady budowlane oraz bioodpady.

A sam proces odzysku cennych surowców ze zużytych produktów i infrastruktury tworzonej przez człowieka to nic innego jak GÓRNICTWO MIEJSKIE.

ROPA DAŁA IM POCZĄTEK

Tworzywa sztuczne – w tym Politereftalan etylenu, popularnie zwany PET – najczęściej stosowany w produktach codziennego użytku są produkowane głównie z ropy naftowej – to ich surowiec pierwotny. Zatem ponowne wykorzystywanie w gospodarce produktów z plastiku (to potoczna nazwa tworzyw sztucznych), pozwala chronić przede wszystkim złoża ropy.

Warto wiedzieć, że opróżnione opakowania, pojemniki i butelki z plastiku służą dzisiaj jako surowiec do wytwarzania włókna odzieżowego. Wielkie światowe sieci odzieżowe uznanych marek zaczynają prześcigać się w produkcji odzieży właśnie z tego włókna, z włókna pochodzącego z recyklingu – ostatnio np. można było usłyszeć o produkcji turbanów (czepków do pływania).

Butelki PET, to także surowiec do produkcji obuwia sportowego. Jeden z czołowych producentów przekonuje, że w procesie wytwarzania 1 pary obuwia wykorzystuje od 8-16 plastikowych butelek.

Często powtarzany w literaturze przedmiotu jest przykład bluzy polarowej, która powstaje

z 30-35 butelek PET. Tworzywa sztuczne to baza do produkcji namiotów, butów, ubrań i sprzętu sportowego i turystycznego. W Polsce wdrożone są również zaawansowane technologie służące przetwarzaniu odpadów

plastikowych na pełnowartościowy olej opałowy, a to ciekawe!

Korzyść z traktowania plastikowych odpadów jako surowca jak widać jest ogromna, a to zaledwie kilka przykładów.



8-16 butelek PET

=

1 para butów

CZYSTE ZŁOTO NIE TYLKO Z KOPALNI

Cenne surowce można pozyskać także sięgając po odpady ze sprzętu elektronicznego i AGD. Milion popsutych telefonów komórkowych (obecnie Polacy korzystają z ok. 50 mln) to 15,87 ton miedzi, 350 kilogramów srebra, 34 kilogramy złota i 15 kilogramów palladu. Zastosowanie w urządzeniach telekomunikacyjnych i wielu innych, właśnie tych surowców staje się dzisiaj wręcz koniecznością, choćby z uwagi na wysoki ich stopień przewodzenia.

Szacuje się, że łączna wartość popsutych telefonów komórkowych, które zalegają w szufladach Polaków, osiągnęła już kwotę 232 milionów złotych. A musimy wiedzieć, że zaledwie 1 gram złota pozyskuje się aż z 1 tony rudy. Nie trudno zatem wyciągnąć wnioski, że to są ogromne koszty, ale przede wszystkim niszczenie naturalnego środowiska.

Kiedy mowa jest o metalach pozyskiwanych z różnych wysłużonych już urządzeń nie można pominąć jednego z najłżejszych metali – aluminium. To prawdziwy lider w kategorii przetwarzanych surowców wtórnych. Aż 81 proc. aluminiowych puszek po przetopieniu wraca na sklepowe półki.

Uwaga! Przetwarzając jedną tonę aluminium oszczędzamy 4 tony rudy i 700 kilogramów ropy naftowej i na tym to nie koniec! Tylko w Polsce wykorzystuje się 52 tys. ton aluminium do rocz-

nej produkcji opakowań. A sama produkcja już aluminium z puszek jest aż o 60% tańsza jak ta z rudy.

Wynik ten z pewnością robi wrażenie?



3 aluminiowe puszki = 1 oprawka do okularów

OSZCZĘDZAMY LASY



1 tona makulatury = 17 drzew

Nowe technologie przyspieszają, rozkwita e-czytelnictwo. Ale póki co z półek nie zniknęły jeszcze książki i czasopisma. Księgarnie są nadal wypełnione po same brzegi. Papier w dużych ilościach wykorzystywany jest także w biurach – wciąż sporo drukujemy. Ale papier to także opakowania. W Polsce pomimo wysokiej cyfryzacji zużycie papieru jest jeszcze prawie 3-krotnie wyższe niż na świecie. Statystyczny Polak zużywa go 143 kg rocznie, a mieszkaniec świata zaledwie 54 kg. A z czego produkuje się papier – to wiedzą już nasze przedszkolaki. To też naszym obowiązkiem niech będzie kierowanie papierowych wyrobów do przetwarzania. Kiedy wykorzystamy papier: zeszyty, książki, tekturę jako surowiec do dalszej produkcji zaoszczędzimy wielkie połacie lasów, ale także wielkie ilości wody. Przetworzenie jednej tony makulatury zaoszczędzi 17 drzew i ponad 26 tys. l wody – a to już poważne liczby.

CHROŹMY ŚRODOWISKO NATURALNE

Segregacja odpadów naturalnych i ich ponowne wykorzystanie to niezaprzeczalne korzyści dla gospodarki i środowiska naturalnego.

Dorzućmy jeszcze kilka przykładów:

- 59 kg makulatury – chroni jedno drzewo,
- 1 tona makulatury – to 900 kilogramów pełnowartościowego papieru,
- 1 szklana butelka – to oszczędność energii

potrzebnej do pracy 100-watowej żarówki przez 4 godz.,

- 600 aluminiowych puszek – to nowa rama do roweru,
- 3 puszki – to nowe oprawki do okularów.

Aby jednak wykorzystywać odpady jako surowce, musimy przede wszystkim my – kon-

sumenci zgodnie z przyjętymi zasadami odpowiednio je segregować. I nie dla idei, ale dla naszego wspólnego bezpiecznego życia. Segregując odpady przyczyniamy się pozyskania niezwykle cennych surowców i to nie z głębi Ziemi, ale z naszego otoczenia. Takie „wydobycie” surowców, takie górnictwo, GÓRNICTWO MIEJSKIE niech się rozwija.

Jak znaleźć nowego właściciela dla używanych książek?

Wielokrotnie na łamach Eko-gminy, ale także w innych materiałach edukacyjnych wydawanych nakładem MZGOK w Koninie dawaliśmy wskazówki, jak ograniczyć ilość odpadów powstających w gospodarstwie domowym. Przede wszystkim nakłanialiśmy do przemyślanych zakupów, by otaczać się produktami naprawdę niezbędnymi.

Taka postawa nie zwalnia nas jednak z tego, aby od czasu do czasu uporządkować swoją przestrzeń. Wówczas niepotrzebne nam już tzw. rzeczy (innymi słowy: przedmioty, ciuchy, rupiecie) segregujemy i oddajemy do recyklingu – przecież prezentujemy proekologiczne postawy! Dzisiaj poświęcimy więcej uwagi na porządkowanie książek.

Choć poziom czytelnictwa nie napawa nas wielkim optymizmem to jednak jest wśród nas jeszcze wielu książkożerców (cóż za słowo! inaczej pożeraczy książek), którzy z nieskrywaną namiętnością otaczają się i wypełniają swoją prywatną przestrzeń bezmiarem książek. Jak wiadomo przestrzeń ta jest ograniczona i czasem trzeba ją prześwietlić. Co zatem zrobić z wysłużonymi już powieściami, albumami, lekturami, poradnikami słowem przepastnymi księgami. Najłatwiej oddać je do recyklingu. Ale to ostateczność. Mamy inne propozycje.

ODDAJEMY KSIĄŻKI ZA DARMO

Warto skontaktować się z wybranymi instytucjami, które wymieniamy poniżej. Często są one zainteresowane nieodpłatnym przyjęciem książek, ale pod pewnymi warunkami.


Szkolne biblioteki – przyjmują pozycje z różnych gatunków literackich, ale z obszaru literatury młodzieżowej. Wymaga się, aby książki nie były zniszczone.

Biblioteki publiczne – w nich obowiązują podobne zasady. Znajdą tam jednak swoje miejsce książki skierowane do zdecydowanie szerszego grona czytelników, zarówno pod względem wieku, jak i zainteresowania.

Biblioteki akademickie – do Akademii Nauk Stosowanych w Koninie można oddać pozycje naukowe związane z kierunkami kształcenia uczelni. Z uwagi jednak na ustawiczny rozwój myśli naukowej, ważny jest rok wydania publikacji.

Przedszkola i żłobki – bajki, baśnie oraz opowiadania dla dzieci to literatura, która z pewnością znajdzie tam odbiorców.

Szpital – z kolei pacjenci chętnie zainteresują się powieścią, opowiadaniem, dziennikiem lub kryminałem!



WRZUCAMY:

- opakowania z papieru, karton, tekturę
- gazety i czasopisma
- katalogi, ulotki, prospekty
- papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki
- książki i zeszyty
- torebki i worki papierowe
- papier pakowy

NIE WRZUCAMY:

- papieru zabrudzonego lub zatłuszczonego
- papieru powlekanego folią
- kartonów po mleku i napojach
- pieluch jednorazowych i podpasek
- ręczników papierowych i zużytych chusteczek higienicznych
- papierowych worków po nawozach, cementie i innych materiałach budowlanych
- tapet
- ubrań

Ponadto warto także skontaktować się z:

- domami pomocy społecznej i klubami seniorów,
- hotelami i pensjonatami (tam szczególnie warto przekazać w miarę aktualne czasopisma i luksusowe magazyny, mapy, pozycje opisujące lokalne szlaki, zabytki, miejsca warte zwiedzenia).

SPRZEDAJEMY UŻYWANE KSIĄŻKI

Kto dzisiaj nie korzysta z social mediów. A to kolejna propozycja, aby nasze książki znalazły nowych właścicieli. Allegro, Facebook – to doskonałe miejsce na ich sprzedaż.

Książki można także sprzedać w internetowych antykwariatach. Wystarczy w wyszukiwarce wpisać: książka z drugiej ręki, antykwariat książek, używane książki.

Lista adresów, która nam się wyświetli będzie naprawdę długa. W ten sposób można sprzedać pozycje z najrozmaitszych dziedzin.

Kolorowe gazety wrzucamy do niebieskiego pojemnika!

Szukając informacji w sieci na temat tego, gdzie wyrzucić kolorowe czasopisma często można przeczytać, że z uwagi na lakier, jakim są one pokryte, właściwym pojemnikiem jest pojemnik na odpady zmieszane. Jak się okazuje, nic bardziej mylnego.

Nowoczesna technologia recyklingu papieru pozwala, aby kolorowe pisma wydrukowane na tzw. śliskim papierze trafiły nie gdzie indziej, jak właśnie do niebieskiego pojemnika.

W procesie odzysku makulatura z tych gazet zostaje odwołniona i pozbawiona barwników, ale także cząstek lakieru.

Papier pokryty folią trafia do pojemnika z odpadami zmieszanymi!

Nie zawsze folię, która pokrywa papier widać gołym okiem. Może przybierać ona tzw. formę folii matowej, a to już w samej ocenie przysparza

niekiedy trudności. Z uwagi na to, że folię mogą być pokryte twarde jak i miękkie okładki książek, magazynów, czasopism, ale także katalogi, foldery i ulotki, warto wiedzieć jak można rozpoznać papier pokryty właśnie folią.

Wystarczy spróbować go rozetrwać. Gdy sprawia nam to trudność i jednocześnie wyczuwamy nie tylko opór, ale swoistego rodzaju ciągnięcie się papieru to z pewnością mamy do czynienia z papierem foliowanym.

JAK PRZYGOTOWAĆ WYROBY PAPIERNICZE DO SEGREGACJI?

- Przed wrzuceniem do pojemnika papier, tekturę należy złożyć, ewentualnie pociąć.
- Z wyrobów papierniczych należy usunąć zszywki, spinacze, sznurki, taśmy oraz inne niepapierowe elementy.
- Papier nie może być zabrudzony np. tłuszczem.
- Twarde okładki książek należy oderwać od pozostałej jej części. Dla tych okładek jest miejsce w pojemnikach na odpady zmieszane.
- Nie wrzucać papieru foliowanego.

INFORMATOR EKO-GMINA TO EKOLOGICZNY PRODUKT!

Z uwagi na swój zasięg, ale przede wszystkim tematy, jakie poruszamy ważne to dla nas wydawnictwo. To produkt w pełni przeznaczony do recyklingu, drukowany w firmie, w której produkcja jest oparta na idei zrównoważonego rozwoju.

Warto dodać, że choć trafia on w ostateczności do niebieskiego pojemnika na odpady to przypominamy, że jest on dostępny także w wersji elektronicznej na stronie: www.mzgok.konin.pl

Mieszkańcy gminy Grodziec i problematyczne odpady

Niestety zdarza się jeszcze, że sporym problemem są odpady pozostawiane w lasach, w przydrożnych rowach czy na nielegalnych wysypiskach. Bywa, że zamiast grzybów znajdujemy stare meble, zepsute telewizory czy zużyte opony. Dzięki jednak szerokim kampaniom informacyjnym, w tym także prowadzonym przez MZGOK w Koninie coraz więcej osób nabiera świadomości, że posegregowane odpady można nieodpłatnie przekazać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), który znajduje się prawie w każdej gminie. Aby poznać zasady jego funkcjonowania, gościmy w Grodźcu.

Co kryje się za skrótem PSZOK?

Mimo że świadomość ekologiczna Polaków się systematycznie poszerza, rozszyfrowanie tego hasła wciąż dla wielu jest niestety kłopotliwe – sami się o tym przekonaliśmy przeprowadzając uliczną sondę.

PSZOK to Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się w prawie każdej gminie. Jeżeli samorząd takiego punktu nie posiada, ma obowiązek podpisać umowę z ościenną gminą, na terenie której znajduje się PSZOK. Wtedy z jednego punktu korzystają mieszkańcy obu gmin. Tak to wygląda w teorii, jednak praktyka pokazuje coś zgoła innego. W takiej sytuacji jeszcze niedawno znajdowała się gmina Grodziec, która miała podpisaną umowę z gminą Rychwał. – Tak naprawdę nikt z tego nie korzystał ze względu na odległość. Nikt do Rychwała nie jeździł. W związku z tym pozyskaliśmy środki i postanowiliśmy zbudować własny punkt selektywnej zbiórki odpadów – mówi Michał Zimny, kierownik referatu gospodarki komunalnej w Urzędzie Gminy w Grodźcu. Całkowita kwota powstania PSZOK-u wyniosła 522.350 zł, natomiast projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 355.124 zł. Do eksploatacji został oddany w lutym 2019 roku. Znajduje się on przy ul. Zwierzynieckiej 7a, tuż obok oczyszczalni ścieków. Aktualnie obsługuje około 1.350 gospodarstw domowych na terenie całej gminy.

PSZOK w Grodźcu przyjmuje następujące rodzaje odpadów komunalnych:

- sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- meble i inne odpady wielkogabarytowe,
- odpady budowlane i rozbiórkowe,

- opony od samochodów osobowych,
- przeterminowane leki, igły i strzykawki,
- odpady niebezpieczne,
- chemikalia (puszki po farbach, olejach, lakierach),
- baterie i akumulatory,
- odzież i tekstylia,
- odpady selektywnie zbierane (papier, szkło, tworzywa sztuczne i metale, bioodpady).

Jak przygotować się do wizyty w PSZOK-u?

PSZOK jest do użytku wyłącznie mieszkańców gminy Grodziec, dlatego przed wyjściem warto sprawdzić, czy w portfelu ma się dowód osobisty, aby móc się nim później wylegitymować.

Odpady, które chcemy oddać do PSZOK-u, nie muszą być zapakowane w specjalny sposób, natomiast muszą być posegregowane i uporządkowane. Należy to zrobić przed przyjazdem do punktu, w innym razie trzeba posegregować wszystko na miejscu. PSZOK nie przyjmuje odpadów zmieszanych.

W przypadku sprzętu RTV i AGD, musi on zostać przywieziony kompletny. Jeżeli oddajemy pralkę, to musi ona posiadać silnik, jeśli lodówkę – to z agregatem, ponieważ utylizacja niekompletnych urządzeń jest droższa.

Z PSZOK-u możesz wrócić z odnowionym fotelem!

Na terenie PSZOK-u zlokalizowany jest punkt napraw. Najczęściej naprawiane są meble. Pracownicy są w stanie wyremontować pozostawione tu krzesła, fotele, szafki, stoliki i materace. Po naprawieniu są one wystawiane, aby chętne osoby mogły je zabrać do domu. Ponownie – są one

do dyspozycji jedynie mieszkańców gminy Grodziec, a więc jeżeli chce się przyciągnąć jakiś mebel, trzeba się wylegitymować dowodem osobistym.

Czego jeszcze brakuje w grodzieckim PSZOK-u?

PSZOK zlokalizowany w Grodźcu ma około 550 m². Jest ogrodzony betonowym płotem. Plac jest pokryty kostką brukową. Około 150 mkw. PSZOK-u jest zadaszone, aby odpady elektryczne i wielkogabarytowe nie były narażone na opady deszczu i śniegu (powoduje to niszczenie odpadów i zwiększenie ich wagi, co ma znaczenie, ponieważ odbierane odpady są wazone). Jak przyznaje Michał Zimny,

funkcjonowanie PSZOK-u udoskonaliliby całodobowy monitoring, bowiem kiedyś zdarzało się, że ludzie zjawiali się poza godzinami otwarcia i pozostawiali odpady pod bramą, co jest kategorycznie zabronione! Przydałaby się również profesjonalna waga najazdowa, aby móc zważyć odpady załadowane na auto (aktualnie pracownicy PSZOK-u dysponują małą wagą do 150 kg, przeważnie sugerują się jedynie kwitami wagowymi, które otrzymują od przewoźników). Warto byłoby także zainwestować w ogrzewane pomieszczenie zamknięte, które byłoby przydatne zwłaszcza w okresie zimowym. Obecnie pracownikom PSZOK-u musi wystarczać punkt socjalny w zlokalizowanej obok oczyszczalni.

Zapamiętaj:

- Do PSZOK nie można oddawać papy, eternitu i innych substancji szkodliwych wymagających specjalnego rodzaju utylizacji!
- Przed przyjazdem do PSZOK posegreguj odpady i upewnij się, że masz ze sobą dowód osobisty, aby móc się wylegitymować przed pracownikiem.
- PSZOK w Grodźcu otwarty jest we wtorki i czwartki od 8.00 do 15.00, a także w pierwszą sobotę miesiąca od 8.00 do 13.00.
- Pod żadnym pozorem nie pozostawiaj odpadów przed bramą wjazdową PSZOK poza godzinami otwarcia! Odpady odbiera pracownik!
- W PSZOK nie można zostawiać odpadów pochodzących z działalności gospodarczej.
- Regulamin PSZOK dostępny jest na stronie urzędu gminy. www.grodziec.pl/index.php/ogloszenia-i-informacje/1757-pszok
- Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych posiadają prawie wszystkie gminy. Dowiedz się, gdzie w twojej gminie znajduje się taki punkt!

Podobne zasady funkcjonowania PSZOK-ów obowiązują w pozostałych gminach. Ale uwaga! Możliwe są niewielkie różnice.

Toteż zanim wybierzemy się z odpadami do PSZOK-u warto zapoznać się z jego regulaminem, z którego dowiemy się szczegółów.

KONKURS EKOLOGICZNY

Świat czystszy jest piękniejszy, od Ciebie zależy czy będzie taki



Po dwuletniej przerwie Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Koninie pod patronatem Prezydenta Miasta Konina Piotra Korytkowskiego wznawia konkurs ekologiczny dla dzieci i młodzieży szkół subregionu konińskiego. Tematem konkursu jest:

gospodarka odpadami i jej wpływ na otaczające środowisko, tj. wodę, powietrze i glebę

Konkurs ma charakter wieloetapowy i trwać będzie przez okres 7 miesięcy (od listopada do maja 2023 r.). Fundatorem nagród dla laureatów, szkół oraz najbardziej zaangażowanych nauczycieli i koordynatorów jest Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Koninie.

Konferencja dla koordynatorów szkolnej edukacji ekologicznej odbędzie się w październiku 2022 r. w MZGOK w Koninie. Zainauguruje ona rok edukacji ekologicznej w naszym zakładzie. Współorganizatorem konferencji będzie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie.

Bliższe informacje o konkursie na stronie internetowej www.mzgok.konin.pl oraz w kolejnych wydaniach Informatora Eko-gmina.

Zachęcamy do uczestnictwa

Ktoś porzucił odpady. Pozbieraj je i wrzuć do odpowiedniego pojemnika.



**SPALAREK
BAWI**

